ORĘDOWNIK ŚLĄSKI

Wychodzi każdą środę, piątek i niedzielę z dodatkiem „Gość niedzielny". Przedpłata miesięcznie 2.50 mk., z odnoszeniem do domu. Pojedyńczy numer 30 fenigów.

Ogłoszenia wynoszą 1.00 mk. od wiersza drobnego 6łamowego lub jego miejsce. Reklamy 3.00 mk. od wiersza drobn. Przy więcejrazowym ogłoszeniu odpowiedni rabat.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy ulicy Rynkowej nr. 4. Telefon 1279. Skrzynka pocztowa 186.

Nr. 24. | Królewska Huta, środa, dnia 16. marca 1921. | Rok II.

Niemcy tracą nadzieję.

Mimo hałaśliwego przyjmowania emigrantów i krzykliwej propagandy sami już nie wierzą w swoje zwycięstwo. Emigranci nie opowiadają rzeczy najlepszych o panujących stosunkach w Niemczech i to im psuje humor. Po cichu więc już różne tajne organizacje przygotują zamachy na większe przedsiębiorstwa na huty i kopalnie. Na kopalni Ferdynand koło Katowic pewien człowiek zamierzał przekupić dozorcę windy, żeby mógł zjechać na dół. Temu wydawała się sprawa podejrzana i oddał go w ręce straży robotniczej. Po zbadaniu go znaleziono przy nim 3 kg dynamitu. Nawet straż zamierzał złoczyńca przekupić 5000 mk. To jeden przykład więcej, czego Niemcy się spodziewają i czego zamierzają. Górnoślązacy! czuwajcie a nie dajcie niszczyć dzieła rąk waszych.

Komisja spraw zagranicznych w sprawie wileńskiej.

Warszawa, 13. marca. (PAT.) Komisja spraw zagranicznych przyjęła szereg rezolucji w sprawie wileńskiej. Rezolucje te stwierdzają nienaruszone prawa Polski do ziemi wileńskiej, bezprawność układu bolszewicko-litewskiego, zrzucają z Polski odpowiedzialność za przewlekanie sprawie konsultacji ludności ziemi wileńskiej, podkreślają gotowość Polski do rokowań z Litwą kowieńską, zainicjowanych przez Ligę narodów i odrzucają bezwzględnie arbitraż. Potrzymują one wreszcie nieprzedawniene prawa Polski do Ziemi Wileńskiej oswobodzonej przez Polskę z niewoli bolszewickiej i do terenów przez zwartą ludność polską zamieszkałych i znajdujących się pod panowaniem litewskiem. Rezolucje podnoszą w końcu konieczność utworzenia dla całego obszaru gospodarczo i komunikacyjnie z Wilnem związanego jednolitej i miejscowej administracji. Komisja wzywa więc rząd, aby po porozumieniu się z generałem Żeligowskiem skierował ku temu swe wysiłki.

Alzacja na rzecz Polski.

Warszawa. (PAT.) Pan Weiss, jeden z wybitniejszych działaczów Alzacji zorganizował komitet pomocy w Polsce i zebrane około 30 000 franków przesłał Polskiemu Towarzystwu Czerwonego Krzyża.

Małopolska na plebiscyt górnośląski.

Lwów, 15. marca. (PAT.) Prezydent dyrekcji skarbowej przesłał Komitetowi Obrony Kresów Zachodnich we Lwowie 2 miljony marek złożone przez prezydjum dyrekcji skarbowej we Lwowie i firmy małopolskie, na cele plebiscytu górnośląskiego.

Żydzi na plebiscyt.

Lwów. (PAT.) Lwowska gmina izraelicka ogłasza odezwę wzywającą żydów do wydatnych składek na cele plebiscytowe na Górnym Śląsku.

Lloyd George o zarządzeniach wobec Niemiec.

Paryż, 13. marca. (PAT.) Lloyd George oświadczył, że Niemcy sami uczynili nie uniknionem zerwanie rokowań przez swoją niebywałą nierozwagę i przez swoje zaślepienie. ‚Francja', powiedział Lloyd George, ‚która nie tylko nie chciała zmusić Niemcy do wykonania rzeczy nie możliwych, lecz nadto czyniła wszelkie wysiłki dyktowane przez rozum i rozsądek powinna nas znaleść przy swoim boku. Staniemy przy niej zawsze w przyszłości tak jak to się stało dzisiaj.

Niemcy muszą płacić.

Londyn. (PAT.) W czasie wczorajszych obrad okazało się, że wszystkie partje są zdania, że Niemcy powinni płacić odszkodowania, że w razie potrzeby należy je zmusić do wykonania zobowiązań w tej sprawie.

Nowe podatki w Niemczech.

Berlin, 12. marca. Na posiedzeniu Komisji dla spraw zagranicznych parlamentu niemieckie oświadczył przedstawiciel Rządu, że ustanowienie granicy celnej przez Koalicję nad Renem sprowadzi ubytek podatków od 35 procent. Ubytek ten będzie musiał być pokryty przez nowe podatki, nałożone na resztę obywateli.

Odezwa rewolucjonistów.

Gdańsk. (PA.) Jak donoszą z Helsingforsu kronsztacki komitet rewolucyjny ogłasza w wydawanem przez siebie organie cele walki któremi są: uwolnienie gnębionych przez komunistów osób, walka z terorem czerezwyczajek i biurokracją komisarzy ludowych, walka przeciwko doprowadzeniu mas robotniczych, do stanu niewolnictwa, przeciwko musowemu rozstrzeliwaniu chłopów, jednem słowem walka w celu uwolnienia Rosji, która tonie w krwi. ‚My', głosi komitet rewolucyjny, ‚rozwinęliśmy sztandar z trzeciej rewolucji. Idzie tu o zwycięstwo albo o śmierć.'

Zaburzenia w Rosji.

Paryż, 14-go marca. (PAT.) Wedle doniesień z Petersburga twierdzy Petropowłowskiej broni zaledwie kilkaset bolszewików. W Rewlu bawi Czernof oczekujący upadku Petersburga w celu natychmiastowego utworzenia nowego rządu.

Praga, 14-go marca. (PAT.) Rus Union donosi, że sztab Antonowa kierującego powstaniem na Ukrainie znajduje się w Tambonie. Głównemi miejscowościami operacyjnemi powstania w Rosji Centralnej są: Penza, Kozłowa i Kriazy.

Praga, 14-go marca. Według korespondenta ‚Matin'a rewolucjoniścy rzeczywiście mają w swych rękach cały Petersburg. Oprócz twierdzy Petropawłowskiej.

Berlin, 15-go marca. (PAT.) ‚Lokalanzeiger' donosi, że powstańcy zajęli Ilawę. Po obu brzegach rzeki toczą się zacięte walki.

Berlin, 14-go marca. Wiele francuskich torpedowców kursujących na Bałtyku odpłynęło nagle w nieznanym kierunku. Jak komunikują z kół francuskich, okręty otrzymały rozkaź zawinięcia do Kronsztadu, aby tam operować wspólnie z powstańcami. Lokalanzeiger przynosi wiadomość ze Sztokholmu, że wedle doniesień z Rewla także i do tego portu przybyły francuskie siły morskie i objęły Rewal w posiadanie.

Harding a Liga Narodów.

Washyngton. (PAT.) Przed powzięcim decyzji w sprawie Ligi Narodów Harding wyśle w najbliższym czasie do Europy przedstawiciela Stanów Zjednoczynych celem przeprowadzenia ankiety w tej sprawie.

Polityka Ameryki wobec Niemiec.

Nowy York. (PAT.) Jest rzeczą pewną, że nie tylko wojska amerykańskie pozostaną w obszarach nadreńskich, lecz nadto dopóki Niemcy nie uczynią zadość żądaniom sojuszników, rząd waszyngtoński i kongres będą starannie unikały wszelkich działań, które by mogły zachęcić Niemcy do oporu.

Niemieckie barony i magnaty oświadczają się za przynależnością do Niemiec!
Kto jest upoważniony do tego oświadczenia?
Czy ci, co pobierają z potu polskiego robotnika, niemieccy dyrektorzy i akcjonarjusze tłuste dywidendy, lub ten robotnik, który na nich pracuje?
Górnoślązacy! dajcie im odpowiedź dnia 20. marca!

Wolność sumienia przy głosowaniu zapewniona.

Rozporządzenie Komisarza Apostolskiego.

Komisarz Apostolski w Opolu wydał następujące rozporządzenie, które było odczytane w niedzielę, 13-go marca, z ambon we wszystkich kościołach na terenie plebiscytowym:

Ksiądz Dr. Jan Ogno Serra, prałat przyboczny Jego świętobliwości, Komisarz Apostolski, wielebnemu Duchowieństwu wiernemu ludowi Górnego Śląska pokój i pozdrowienie w Panu.

Wyznaczono dzień głosowania, w którym Wy wszyscy, czcigodni Bracia i wierni, macie korzystać prawa, jakie Wam przysługuje na mocy Traktatu Wersalskiego.

W wykonywanu tego prawa każdy cieszy się wolnością najzupełniejszą niekrępowano żadnemi skrupułami sumienia ani też przysięgą, gdziekolwiek i kiedykolwiek złożoną.

Nie dajcie się więc, Wierni Chrześcijanie G. Śląska, zwodzić czczemi słowami jakobyście obciążali sumienie Wasze grzechem, chociażby tylko powszednim, jeżeli sumiennie zważywszy sprawę, wolicie oddać głos raczej za jedną stronę aniżeli za drugą. Wyraźnie i krótko oświadczam: **Każdy jest najzupełniej wolny od wszelkiej przysięgi.**

Aby nie sprzeniewierzyć się mojemu posłanictwu, **czuję się zobowiązanym potępić jako niedozwolone, wszystkie te środki agitacji politycznej, jakich używali** niejedni w ostatnim czasie, mianowicie nadużywania religji w celach politycznych, jakoby swoją sprawę, spierającą się na środkach li tylko ludzkich, uważali samą w sobie za mniej sprawiedliwą. Nasza Wiara święta, która pokazuje się żywą przez uczynki, a nie tylko przez głośne zachwalanie, nie zmienie się zależnie od narodowości czy języka, czy też wykształcenia, lecz wszyscy, którzy są jedno w Chrystusie wiernie oddani Jego Namiestnikowi na ziemi, jako synowie Kościoła katolickiego nietylko zowią się Braćmi, ale są nim istotnie. Niechaj więc nkt z Was, Najmielsi, nie posunie się do używania takich środków niedozwolonych. Pokój i miłość niech Wam będą drogie nadewszystko. Nikomu nie dajcie zgorszenia, aby nie było zganione postępowanie nasze. Różność przekonań politycznych niechaj nie narusza największego przykazania miłości bliźniego. Dbajcie o to, aby pokój między Braćmi jednej wiary i jednych stroń rodzinnych aczkolwiek niejednego języka, nie był zakłócony przez rozruchy i gwałty; a wiedzcie, że jeżeli kto broni swej sprawy za pomocą gwałtów i środków niedozwolonych, temsamem budzi podejrzenie, że sam nie jest przekonany o rzetelności i sprawiedliwości swej sprawy.

Wciągu czasu, przez który bawię między Wami, czcigodni Bracia, daliście mi wzniosły przykład posłuszeństwa i czci względem Namiestnika Chrystusowego i Jego rozkazu. Duch Wiary i pobożności ludu górnośląskiego wprawił w podziw wszystkich cudzoziemców, którzy tu przebywają, i ku niemałemu służył im zbudowaniu. Jest to, Bracia Najmilsi, chlubnym dowodem Waszej gorliwości. Teraz więc uwieńczcie to Wasze dzieło!

Nie bez zrządzenia Opatrzności zdaje mi się przypadać dzień głosowania sam w początek Wielkiego Tygodnia, który poprzedza Uroczystość Zbawienia i Pojednania ludzkiego. Naprzeciw Chrystusa Pana, wjeżdżającego do Jerozolimy wyszły dziatki hebrajskie, niosąc w ręku palmy, znak pokoju. Chrystus, ukazując się uczniom po zmartwychstaniu, pozdrawia ich mówiąc: „Pokój z Wami!" Otóż Najmilsi, obecny czas daje Wam dogodną sposobność do wznowienia pokoju i zgody. Czyż wykonanie prawa Wam przyznanego, **czyż głosowanie wymaga koniecznie zakłócenia pokoju? Przenigdy!** Jeżeli zasługiwałoby to na potępienie u pogań, cóż dopiero sądzić o tem u katolików, oznaczających się Wiarą i obyczajnością? **I jak może być mowa o woli ludu, wyrażonej przez głosowanie, jeżeli teror odbiera ludowi wolność, potrzebną do głosowania?** Niechaj wierny lud o tem pamięta.

A Wy, Kapłani Boży, bądźcie dla wiernych przykładem powściągliwości: z ust Waszych niech wychodzą tylko słowa pokoju, gdyż jesteście przeci… postanowieniu dla ludu, dla tych spraw …

1000000 marek nagrody.

Niemcy wyciągają swe chciwe ręce po Górny Śląsk, nie z miłości do jego mieszkańców, lecz by miljardy swoich długów trudem naszym zapłacić. Niemiecki minister spraw zagranicznych Simons oświadczył bezwstydnie w Londynie, że Niemcy tylko wtedy zapłacą odszkodowania Koalicyji, gdy im się zostawi G. Śląsk bez plebiscytu.

Górny Śląsk więc wedle zapatrywań urzędowych kół niemieckich ma służyć przedewszystkiem do pokrycia niemieckich ciężarów wojennych.

Górny Śląsk i jego lud, na wypadek pozostania przy Niemcach, byłby wyżyskiwany kilkakroć razy więcej, aniżeli dotychczas.

Olbrzymia większość ludu górnośląskiego nie zgodzi się nigdy, by stanowić zapłatę za niemieckie zbrodnie.

Fakt ten jest dobrze Niemcom znany. Wiedzą oni dobrze, że **Górny Śląsk jest dla Niemców stracony,** dlatego też nie bez wiedzy kół oficjalnych postanowili **uniemożliwić plebiscyt.**

Cała gromada niemieckich zbrodniarzy wojennych, byli i obecni aktywni oficerowie niemieccy i żołnierze przekradli się w ubraniach cywilnich, a nawet i w uniformach policji plebiscytowej na Górny Śląsk i uprawiają tu swoje zbrodnicze działanie. Ci zbrodniarze odgrywają tu rolę prowokatorów i usiłują **podjudzić ludność tubylczą do czynów nierozważnych. Prowokatorzy ci zajęci są jako kierownicy band stosstrupplerów i tajnych wojskowych organizacji.**

Drógą kołową, kolejową, wodną, wozami, pocztą i w pakunkach sprowadzają całe masy broni.

Przysłani z Niemiec na nasze pognębienie na Górny Śląsk niesumienni urzędnicy pracują ręka w rękę z tymi zbrodniarzami.

Postanowionym celem tych sprzysiężonych wrogów ludu górnośląskiego jest wywołanie **krwawych rozruchów.**

Usiłują oni popchnąć lud polski do strajku generalnego i podjudzają go do czynów gwałtownych, przyczem rozsięwają wszędzie bajki, że w ogóle nie dojdzie do normalnego plebiscytu, iże sprawa górnośląska może być tylko rozstrzygnięta mieczem.

Rodacy! Ostrzegam Was, nie słuchajcie wrogich podszeptów! Wierzcie mi, że chodzi tu o zamówioną i zapłaconą robotę niemieckich prowokatorów!

Wzywamy niniejszem wszystkich uczciwie myślących Górnoślązaków do współdziałania z organami Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego celem wykrycia niemieckich zbrodniczych matactw.

W tym celu ustanawiam nagrody włącznej wysokości jednego miljona marek niemieckich dla tych, wszystkich, którzy przyczynią się do wykrycia niemieckich machinacji w ten sposób, że ich sprawcy pociągnięci będą do odpowiedzialności. **W szczególności otrzyma stosowną nagrodę każdy, który mnie albo moim urzędnikom poda do wiadomości niemieckie składy broni albo osoby, będące w posiadaniu broni w ten sposób, że broń skonfiskuje się, a winnych osadzi w więzieniu,**

każdy, który doniesie nam o kierownikach niemieckich tajnych organizacji bojowych w ten sposób, że ci będą mogli być ujęci,

każdy, kto mi wskaże członków niemieckich organizacji bojowych w ten sposób, że można ich będzie pociągnąć do odpowiedzialności,

każdy, kto wykaże wspomaganie przez urzędy i urzędników tych zbrodniarzy w ten sposób, że pociągnie się ich do odpowiedzialności, wreszcie każdy, kto dostarczy nam dowodów na współdziałanie organizacji ‚Vereinigte Verbande Heimattreuer Oberschlesier', ‚deutscher Schutzbund' i niemieckiej organizacji plebiscytowej, z niemieckimi organizacjami bojowemi.

Wymienioną nagrodą rozdzieli w drodze prawnej Komisja, złożano z 3 Górnoślązaków przy współudziale jednego prawnika między interesowane osoby w stosunku do przyczyninia się przy zdemaskowaniu wszech niemieckiej zbrodniczej roboty.

Każdemu, kto przyczyni się do zdemaskowania złoczyńców napewniemy całkowitą tajemnicę, oprócz nas nikt nie będzie znał nazwiska. Szczególnie zwracamy się do tych Górnoślązaków, którzy nakłonieni przez wszechniemieckich agitatorów, przystąpili sami do tych zbrodniczych organizacji. Wzywamy ich, by zwrócili się do nas z pełnem zaufaniem i podali nam nazwiska swoich uwodzicieli. Nie będzie to zaden zły uczynek, przeciwnie ci, co o tem doniesą, zasłużą się ludowi górnośląskiemu. Ich nazwiska przechowany w pełnej tajemnicy i nikemu ich nie zdradzimy, a po plebiscycie, gdy Górny Śląsk połączy się z Polską, zapewniamy im całkowitą bezkarność. Ale jedno niech pamiętają członkowie wspomnianych organizacji niemieckich: przyjdzie czas, że na każdy sposób uzyskamy nazwiska niemieckich: spiskowów i ich pomozników. Gdy Górny Śląsk wreszcie połączy się z Polską, nie ujdą oni zasłużonej karze, i odczują całą surowość prawa, pomijając to, że w wypadku winy, będą zmuszeni opuścić Gór Śląsk na zawsze.

Bytom, 12. marca 1921 r.

Polski Komisarjat Plebiscytowy

Wojciech Korfanty.

---

do Boga. W świątyni Pańskiej rozpoczynają się Boskie tajemnice Męki Pańskiej; tem się zajmujcie. Słuchajcie głosu Kościoła: Między przedsionkiem a Ołtarzem, niech płaczą kapłani, słudzy Pańscy, a niech mówią: Przepuść Panie, przepuść ludowi Twemu! (Joel 2.) O jakżesz święte i wznosie to zadanie pojednania i godzenia! Temu bądźcie całkiem oddani, o pokój Pański niechaj będzie z Wami!

Dan w Opolu, dnia 6-go marca 1921.

Ks. Dr. Jan Chrz. Ogno Serra,
Komisarz Apostolski.

* * *

Z radością witamy to rozporządzenie Komisarza Apostoskiego. Przez szereg tygodni skarżyliśmy się na nadużywanie religji dla celów agitacji niemieckiej. Jeszcze parę dni temu w prasie naszej pojawiły się artykuły, wsywające Komisarza Apostolskiego do wydania takich zarządzeń. Wskazywano tam na nieuczciwą działalność księży niemieckich, którzy mimo zakazu Komisarza Apostolskiego uprawiają agitację niemiecką, jak ks. Jankowski i niemiecki podkomisarz plebiscytowy w Koźlu. Wskazywaliśmy na nieuczciwą odezwę Urbanką, niemieckiego Komisarza plebiscytowego, który pisał, że nasza Wiara katolicka przyszła na G. Śląsk z Niemiec i od Niemiec jest zawisła. Nadużył też on w tej odezwie dla celów agitacji imienia św. Jadwigi, którą wskazywał jako niemiecką patronkę. W dziennikach centrowych, jak „Volksstimme" i „Schlesische Volkszeitung" pojawały się artykuły, udowodniające że tylko w protestanckich Niemczech ma być rzekomo zapewniona przyszłość religji katolickiej w naszym kraju. Obecnie Komisarz Apostolski uroczyście potępia tę nieuczciwą agitacji i nadużywania religji dla celów propagandy.

Z radością witamy ten ustęp odezwy, w którym Komisarz Apostolski uroszyście potępia ten terror częściach kraju, zwłaszcza w zachodnich powiatach, szaleje terror niemiecki olbrzymie transporty broni idą z Niemiec na Górny Śląsk. A wszystko to robią Niemcy dla wywarcia nacisku na naszą ludność. I oto znowu Komisarz Apostolski uroszyście potępia ten terror słusznie wskazując, że widocznie ci, którzy ten terror uprawiają, nie czują się na siłach, wygrania drogą uczciwą plebiscytu.

Rozporządzenie Komisarza Apostolskiego wskazuje, że słuszne żądania naszej ludności zostały spełnione. Dlatego jesteśmy Mu wdzięczni.

Na koniec potępić musimy jaknajbardziej stanowczo sposób, w jaki usiłuje prasa niemiecka nadużyć tej właśnie odezwy Komisarza Apostolskiego dla celów propagandy niemieckiej. Oto niektóre dzienniki przekręciły tekst odezwy w tem miejscu, gdzie Komisarz Apostolski potępia niedozwolene środki agitacji politycznej. Zamiast słów ‚agitacji politycznej', podały one ‚agitacji polskiej'. Nie wątpimy, że ks. Ogno odpowiednio napiętnuje owe fałszowanie swojej odezwy. Odezwa, która ma nieść pokój i zgodę, staje się w ręku niemieckim nowym środkiem dla szerzenia niezgody i niepokoju. Niewygodnym widać jest to zarządzenie Niemcom, czują się widać winnymi.

Do wszystkich urzędników, emerytów i inwalidów na Górnym Śląsku.

Z niemieckiej strony rozszerza się wiadomość, że w razie przejścia Górnego Śąska pod rządy polskie, urzędnicy nie będą otrzymywali swej dotychczasowej pensji, nie uzna im się wysłużonych lat, spensjonowani urzędnicy nie będą otrzymywali swych emerytur, inwalidzi pobierajacy czy to renty wojskowe, czy inwalidzkie, czy też renty za kalectwo, również pozostaną bez wszelkiej opieki.

Upoważniony jestem przez Rząd Rzeczypospolity Polskiej do uroczystego oświadczenia, **że po plebiscycie, gdy Śląsk przypadnie Polsce zarówno urzędnicy jak i wszyscy inwalidzi będą pobierali nadal swoje płace, emerytury i renty, jak dotychczas w markach niemieckich. Ponadto oświadczam, że renty te w stosunku do wzrastającej drożyzny będą podwyższane.**

Proszę czytelników, aby wszystkich interesowanych o tem mojem oświadczeniu poinformowali.

Bytom, dnia 12. marca 1921.

Polski Komisarjat Plebiscytowy
Wojciech Korfanty.

Z Górnego Śląska

Niemcy stracili nadzieję.

O przegnębieniu, jakie panuje w obozie niemieckim, spowodowanem pewną ich klęską przy plebiszycie, świadczą następujące fakty:

1. Wiele wagonów osobowych i towarowych dyrekcji katowickiej przewozi się do Wrocławia, gdzie zmienia się we warsztatach kolejowych napisy i przepisuje na Dyrekcję wrocławską. W ostatnich czasach wywóz taboru kolejowego z G. Śląska przybrał takie rozmiary, że obowiązkiem Komisji koalicyjnej jest zwrócić na to uwagę.

2. Drukarnie wielkich dzienników niemieckich między innymie także jednego dziennika hakatystycznego, wychodzącego w Bytomiu, przygotowuje się w razie przypadnięcia G. Śląska do Polski do wywozu swych maszyn do Niemiec. W ostatecznym razie gdyby się to nie udało, mają one być zniszczone.

\# Tylko 187 pociągów z emigrantami. „Oberschlesischer Kurier" donosi z Beerlina, że zamiast przewidywanych 221 pociągów z emigrantami, przyjedzie tylko 187 pociągów. Rachuby niemieckie co do liczby emigrantów nie sprawdziły się widocznie.

Wiadomości potoczne

Członkowie Z. Z. P. górnicy i metalowcy mają się wszyscy w komplecie zebrać w czwartek wiecz. na sali Deutsches Haus. Ważne sprawy zawodowe i organizacyjne na porządku dziennym. Kwitarjusze zabrać ze sobą.

Zarząd Z. Z. P.

)(**Król. Huta.** (Przyjazd emigrantów.) Ze wszystkich stron kraju dochodzą wiadomości, że Niemcy nie stosują się do przepisów Komisji koalicyjnej i urządzają hałasliwe manifestacje przy powitaniu emigrantów. Kto miał sposobność przyjrzec się czynności gimnazyastów niemieckich i różnych podobnych młokosów na tutejszym dworcu przy nadejściu pociągu z emigrantami, tego gorączka bierze na widok tego prowokującego zachowania się ze strony niemieckiej. Naszych delegatów starają się naturalnie odpychać jak mogą. W niemałej mierze urządzają szaloną agitacją na korzyść Niemców urzędnicy kolejowi w odziale pakunkowym, gdzie nie jeden lub dwuch jak zwykle tylko pięciu i sześciu teraz tam czyni służbę obrabiając tam odbierających paczki swoje, im widać wpojonemi frazesami agitatorskiemi. Taksamo członkowie niemieckiego czerwonego krzyża uważają się jako „Stützen des Deutschtums" i pracują na korzyść Niemców, gdzie tylko się nadarza sposobność. Trafia się jaka osobistość polska na dworcu, to zaraz daje się słyszeć „Das ist auch so ein grosspolnischer Agitator". Jeżeli się zresztą zauważy, z jakiemi kosztami tutejszy V. H. O. pracuje, te samchody, które z całem rozmachem wczoraj cały dzień jeździły po mieście, rozwożąc tych emigrantów do domów, i te całe urządzenie krzykliwej reklamy, jaką Niemcy uprawiają, to otrzyma się wrażenie, że uprawiają oni politykę bankruta, który mimo rozpaczliwego swego położenia, rzuca pieniędzmi jak szalony, żeby tylko kredytu nie stracić przedwcześnie. Ochłonięcie nastąpi atoli wnet i tem się my Polacy pocieszamy.

Baczność! Zebranie wszystkich członków polskich do

Biur głosowania

we czwartek o godz. 4 w Deutsches Haus. Kompletne stawienie pożądane.

Wydział perytetyczny.

Podobne wiadomości nadchodzą i z innych miejscowości.

Na dworcu w Bytomiu urzęduje stale banda, złożona z 70 osób, częściowo uzbrojona, która hałaśliwie wita przyjeżdżających. Baraki w Bytomiu są przyozdobione, a chociaż na rozkaz policji ozdoby te usunięto wnet jednak znowu je przywrócono. Niemiecki Komisarjat plebiscytowy w Bytomiu codziennie wywiesza na swoim budynku nowe plakaty, a tutejsze władze policyjne i koalicyjne są wobec tego bez władzy.

Szczególnie dokazują Niemcy pod tym względym w powtecie prudnickiem i kluczborskiem. W powiecie lublinieckim przed każdym dworcem gromadzą się uzbrojone bandy Niemców. Po wszystkich prawie miastach uwalnia się uczniów ze szkół i wyprowadza się ich na dworce.

O agitacji, jaką szerzą wśród emigrantów Niemcy, dowodzi następujący fakt: Jeden z emigrantów, który przyjechał do Wróblina (Froebel), pow. prudnicki, oświadczył w dniu 10. bm. że Niemcy kazali emigrantom na dworcu w Magdyburgu składać przysięgę, że będą głosowali za Niemcami. Opowiadający emigrant pochodzi z Turyngji. Nazwisko jego może być do dyspozicji władz podane w każdej chwili. Są też świadkowi tych jego zeznań.

Mimo to jednak liczba emigrantów jest stosunkowo nie bardzo wielka. Często mają też miejsce wydarzenia bardzo pocieszające, np. w Zabrzu na dworcu oczekiwali Niemcy emigrantów i przygotowali dla nich kilka automobilów. Gdy emigranci przyjechali, wsadzono ich po uroczystej przemowie na automobile. Jakież było jednak zdziwienie Niemców, gdy z chwilą ruszenia automobilów znajdujący się w nich emigranci zaczęli śpiewać: „Jeszcze Polska nie zginęła."

Podobne wypadki mają miejsce i w innych okolicach. Nastrój wśród emigrantów mimo usi łowań niemieckich nie jest nadzwyczajny. Opowiadają oni o nędzy jaka panuje w Niemczech, o drożyźnie i ciągle wyrastających podatkach. Dlatego bardzo wielu z nich zamyślą już na G. Śląsku, albo w Polsce pozostać na stałe, sprowadzić po plebiscycie całą rodzinę, aby uwolnić się od długów niemieckich.

× **Komisja Międzysojusznicza** sprowadziła z Węgier znaczną ilość najlepszej mąki pszenicznej.

Pół funta mąki na osobę bedzie wydawane w tym tygodniu wszystkim tu zamieszkałym jak i emigrantom. Pierwsi otrzymaja swoją część przez związki komunalne, drudzy za przedłożeniem znaczka dodatkowego nr. 1.

Cena maksymalna ustanowiona jest na 1,50 mk. za pół funta.

Jedno osobne wydanie nastąpi dla inwalidów, lecznic itp. przez urząd komunalny.

× **Jeżeli jeszcze kto** nie ma karty legitymacyjnej czy to zielonej czy czerwonej, osobliwie głosujący z kategorji A i C powinni się natychmiast o takową postarać i to przed dniem 16. marca br.

(!!) Głosujący, przybyli z poza terenu plebiscytowego, otrzymają:

a) mięso u każdego rzeźnika,

b) pieczywo u każdego piekarza,

c) wszelkie inne artykuły żywnościowe, także cukier u pp. **Gebauer,** ul. Krzyżowa 4, **Langer,** ul. Rogowa 17, **Olesch Jan,** ul. Następcy tronu, **Jaskulka,** ul. Strzelecka, **Schätti,** ul. Dworcowa 5, **Bernerd,** ul. Katowicka 17, **Klytta,** ul. Girndta 16 i **Czech,** ul. Hajducka 7.

Doniesiennie do prasy. Osoby kategorji B których dopuszczenie do głosowania dotąd niezostało jeszcze rozstrzygnięte przez Międzysojuszniczą Komisję, będą o ostatecznej uchwale zawiadomieni telegraficznie. Ich karta wyborcza, służąca im jako przepustkę będzie posłana do burmistrza Wrocławia, którą im ją za przedłożeniem otrzymanego telegramu na dworcu wrocławskim wręczy.

Doniesienie do prasy. Zwracamy jeszcze raz uwagę publiczności na artykuł 1 rozporządzenia z dnia 3. marca 1921, który brzmi następująco:

Wywieszenie chorągwi, wystawienie jakowych tablic lub wstęgów, sztandarów i chorągwi, umieszczenie jakich afiszy, rozdzielanie druków na drogach publicznych lub dostępnych dla publiczności, jak np. na przednich frontach domów prywatnych jak i wszystkich miejscach gdzie publiczność ma dostęp, jak w domach publicznych i lokalach pobocznych jest ostro zabronione.

Dalej jest zabroniono z okazji przyjęcia emigrantów na dworcach i drogach publicznych urządzać uroczyste przyjęcia z muzyką, z śpiewem, grami lub czemś podobnym.

)(**Pogrzeb śp. Andrzeja Gogoloka.** W niedzielę odprowadzono na wieczny spoczynek ostatnią ofiarę nieszczęścia na kopalni ‚Krug' zwłoki naszego rodaka śp. Gogoloka. Znany i szanowany jako człowiek pełen charakteru, spokojny lecz nader ruchliwy i uświadomiony, zaskarbił sobie ogólny szacunek u swoich współobywateli, tak że po ustąpieniu p. Baldera z urzędu sołtysa gminy Nowe Hajduki w maju roku ubiegłego wybrano jego na naczelnika gminy. Śmierć przedwczesna przerwała nić jego życia i położyła kres jego ruchliwej i błogiej działalności.

To też nietylko obywatelstwo z Nowych Hajduk ubolewa nad stratą tego zacnego męża, lecz także obywatele-rodace z Król. Huty i okolicy, którym nieboszczyk był znany już od dawny, jako pilny członek różnych polskich towarzystw i spółek, kierując się współczuciem i sercem do zmarłego i jego pozostałych, podążyli licznie na pogrzeb. Cały pochód był imponujący. Coś podobnego Nowe Hajduki zapewnie nie widziały od dawna. Liczne sztandary i delegacje z wieńcami poszczególnych towarzystw stały w orczaku ciągnącym się od domu żałoby na Nowych Hajdukach aż blisko ku kościele św. Jadwigi. Kapela górnicze i kapela Sokoła z Bytomia przygrywała żałobne chorały, sprawiając ustrój poważny i uroczysty. W kościele ks. Reginek przemowił w rzewnych słowach do żony i dzieci i licznych przybyłych wzkazując na wyroki Opatrzność Boskiej, który zmysł ludzki nie jest w stanie przeeniknąć i podkreślając zalety zmarłego podniosł że żywa wiara nieboszczyka dała mu tę stałość charakteru.

Towarzystwa śpiewackie z żałobnym chorem: „W ciemnej mogile" nad grobem zakończyły akt żałoby.

— **Następny jarmak i targ** na bydło odbędzie się tutaj w Król. Hucie w czwartek, dnia 17-go marca. Bydła rogatego nie wolno atoli z powodu panującej zarazy pyska i racic na targ sprowadzać.

)(**Bajki o znaleziemu broni w Lomnicu.** Niemcy i ich poplecznicy, którym to widać jest nadto niewygodnie, że ciągle muszą słyszeć o znalezieniu broni niemieckiej, z istnym tryumfem w głosie powstarzali w tych dniach to skrycie, to publicznie o znalezieniu licznej broni i amunicji w hotelu Lomnic w Bytomiu przez anglików i nawet tu w Król. Hucie w ‚Reichshofie' mieli anglicy coś podobnego znaleść. Nistety bajki te nie zostały potwierdzone, bo jak w Bytomiu, tak w Król. Hucie dotąd w miarodajnych kołach nic o tym nie wiadomo.

I tu powodem tej pogłoski było pobożne życzenie niektórych ‚Wiernych' tym przeklętym Polakom także łatkę przypiąć. Niestety znowu nieprawde i znowu jedno gałgańskie kłamstwo więcej od strony ‚Heimatsscheu.'

)(**Zagubiono** 1 czarna skorzana torebka damska z zawartością i kartą legitymacyjną na nazwisko Edith Heimann i 1 kart legitymacyjną na nazwisko Paulina Wilk z Jankowitz z powiatu Rybnicekiego.

Korespondencje

Zapytanie pod adresem nauczycielki Horst z Król. Huty od szkoły 10

Od kiedy pani nauczycielka Horst jest zaangażowana jako rozlepiaczka afiszy dla niemieckiej propagandy?

Dlaczego p. Horst wczesnym rankiem i późnym wieczorem zrywa polskie afisze z muru przed kościołem św. Jadwigi?

Dzieje się czynność rozlepiania afiszy także pogodzić z powagą nauczycielki, która ma stać na stanowisku bezstronnym, i ile to pani zarabia na takiej pracy pobocznej?

Odpowiedź upraszamy umieścić w »Morgenpost« lub »Landeszeitung«, bo chociaż pani jesteś katolicką nauczycielką, zakochałaś się widać w tych narodowo-żydowskich-hakatystycznych piśmidłach tak bardzo, że uważamy je jako »Leibblätter« pani nauczycielki.

Spektator.

Redaktor odpowiedzialny Antoni Nowak w Królewskiej Hucie.
Drukiem Leopolda Nowaka w Królewskiej Hucie

Wiadomości kościelne

Od św. Jadwigi.

Środa 16. 3. o godz. 1/26 Oficium, o 6 † Paweł Czołkoś, o 6 1/2 † Karol Kostek, o 7 za czł. nab. Góry oliwnej, o 7 3/4 do Bosk. Opatrz. na pewn. int.

W kaplicy: o 6 1/2 † Franc. Wochowski, żona Beata, 2 synów. pokr. Mende i Wochowski.

W klasztorze: o 6 1/2 do najśw. Serca P. Jez. na pewną int.

Czwartek 17. 3. o godz. 1/26 † Marja, Józef, Antoni Czempiel i ojców Miketta, o 6 † Franc. Kersek i Aleksander Jonczyk, o 6 1/2 † Suzanna Sroka, o 7 int. dzieci ze szkoły X, o 8 int. zw. kat. kob.

W kaplicy: o 6 1/2 † Magd. Pohla i róże Emilja Pyka.

Od św. Barbary.

Środa 16. 3. o godz. 5 1/2 Joauna Grochla, o 6 † Jan Klimas, o 6 1/2 † Szymon i Ewa Anioł, o 7 fund. † radcy duch. Pawła Łukaszczyka, o 7 1/2 Józef Ogora, o 8 Robert Ciba i pokr. Ciba i Kruppa.

Czwartek 17. 3. o godz. 5 1/2 † Jan Kroll, o 6 † Wincenty Matuszek, o 6 1/2 † Jakób Ras ofski, o 7 † Karolina Seidel, o 7 1/2 † Marta Jantos, o 7 † rodziców Sornik i Chleborsz.

Od św. Józefa.

Środa 16. 3, o godz. 6 † Marta Richter, o 8 o spokój w dniach następnych przez niem. zw. matek.

Czwartek 17. 3. o godz. 6 † Józef i Paulina Irmer, o 8, za polsk. arcybractwa matek.

Kalendarz towarzyski

Czuwaj. — Skautynie. Zgromadzenia codziennie w 16. 17., 18., 19. i 20. t. m. o godz. 9 rano. Niech przybędą wszystkie dziewczyny od 16 do 22. roku. Zarząd.

— **Tow. Polek.** Próba teatralna odbędzie sią w środę o godz. 6 wieczorem. Ostatnia próba przed generalną. Komplene stawienie pożądane.

— **Kółko oświat. im. św. Jacka.** Członkowie mogą sobie najnowszy numer „Głosy z nad Odry" odebrać w eksp. Orędownika.

Baczność. Członkom Kółka rolniczego w Król. Hucie i Nowych Hajdukach do wiadomości, że nadszedł zamówiony azot (Stickstoff). Sprzedaż odbędzie się każdodziennie po poł. o godz. 4 u p. Włodarczyka na Klimzowcu, ul. Barbary. Zarząd.

— **Polsk. Part. Nar.** ma zebranie dzisiaj o godz. 7 w lokalu Banku Ludowego.

— **Moniuszko.** Lekcja śpiewu dzisiaj wtorek i jutro środę o godz. 7 u p. Barczyka.

Czytelnia ludowa.

znojdująca się w „Bürgerheim" przy ul. Bytomskiej koło starego ewangelickiego kościoła jest od dziś dla publiczności otwarta każdodziennie od godz. 3 do 9 po południu.

Wstęp i wypożyczanie książek i gazet tam wyłożonych bezpłatnie.

Otrzymać tam można także napoje bezalkoholiczne i różne posiłki jak i obiad i wieczerzę po cenach zniżonych.

Ogłoszenie.

W czasie od 14. do 20. marca będą wydawane:
Na znaczek żywnościowy N jako dodatek nadzyczajny:

1 funt mąki pszennej 1.10 mk za funt
1 funt mąki rżannej 1,00 „ „ „
1 paczkę zacharyny 0,75 „ „ „

Na znaczek żywnościowy O w dopuszczonych sklepach masła i mleka

90 gramów masła 19,25 mk za funt
Na znaczek żywnościowy P
2 puszki mleka kond. 7.50 mk za puszkę.

Na znaczek nadzwyczajny 1 i 4, znaczek rezerwowy 1 i 2 i znaczek grysikowy 1 i 2 na każdy
1 paczkę sucharek (keksu) 1.80 za paczkę

Na znaczki dodatkowe 1 i 2 żywnościowej karty wykazowej dla emigrantów na każdy
1 puszkę mleka kond. 7.50 mk za puszkę.

Znaczki żywnościowe N i P należy się natychmiast kupcom, znaczki żywnościowe O sklepom specjalnym mleka i masła przedłożyć do stemplowania.

Odcinki do 17. marca na magistracie.

Król. Huta, dnia 14-go marca 1921 r.

Deputacja żywnościowa.

TANIE DNI

Urządzamy 5 tanich dni, od 14. do 18-go b. m.

i polecamy

następujące towary po znacznie zniżonych cenach:

850 metrów popeliny 90 cm szerokie w czarnym, niebieskiem, czerwonym i różowym kolorze po cenie 18.50 mk.

Jedna partja czystowełnianych materjałów do ubrań męskich 3 metry 280.— m.

Jedna partja materjaów męskich 3 metry . . . . . 200.— m.

Resztki flanelu na bluzki cudowne wzory . . metr 15.75 m.

Jedna partja czystowełnianego kratkow. materjału na kostjumy damskie 130 cm szerokie metr 97,50 m.

Oprocz tego polecamy nasz wielki skład materjałów do ubrań, towarów bawełnianych, lamette i firanki po cenach najtańszych.

Böhm i Gerstel

Król. Huta
ul. Rynkowa 4.

Józef, Antoni, Kazimierz

Zdrowego, silnego chłopaka darował nam Bóg, o czem uwiadamiają swoich znajomych i przyjaciół.

Jerzy Haberling
wraz z żoną Ludwiką.

Powróciwszy od grobu mego najukochańszego męża i naszego troskliwego ojca

naczelnika gminnego

ś. p. Andrzeja Gogoloka

dziękuiemy niniejszem wszystkim władzom, wszystkim członkom polskich i niemieckich towarzystw, oraz licznie przybyłym znajomym i krewnym, przewielebnemu duchowieństwu, osobliwie ks. Reginkowi za szczere słowa pociechy w swej do serca idącej przemowie żałobnej

serdeczne „Bóg zapłać“.

Nowe Hajduki, dnia 15. 3. 1921.

W smutku pogrążona

rodzina.

W środę, dnia 16. marca
o godz. 1/2 7 wieczorem
odbędzie się
na sali hotelu hrabia Reden w Król. Hucie

Występ gościnny

nowych aktorów polskich.

Odegrane będzie:

Chrześniak wojenny

znakomita farsa przez Henekina.

Bilety od 2—10 marek są do nabycia u p. Kowalskiego ul. Cesarska i u p. Müllera, ul. Następcy tronu i godzinę przed rozpoczęciem przy kasie teatralnej.

PALAST-THEATER

Król. Huta * * * ul. Meicena 4

Od wtorku 15. do czwartku 17-go marca:

I.

Jazda śmiertelna Teksas Jaka.

Amerykańska sensacja w 4 aktach.

II.

Żmija z głową dziewczęcią.

Wielki dramat detektywny w 3 aktach.

III.

Przepraszam, pozwól Pan!

Prześliczna humoreska w 2 aktach.

Od piątku 18-go marca br.:

Zwolniona bestja.

Wielka filma awanturnicza.

Kto chce kupić

dobrze buty lub trzewiki

niech się uda do składu obuwia

Fr. Biskupa

przy ul. Następcy tronu 43

gdzie otrzymać można

wszelkie gatunki obuwia roboty ręcznej

jak i wyroby fabryczne

po cenach najtańszych.

Taksamo wykonuje się obuwie na miarę

z gwarancją za dobre siedzenie.

Reparatury prędko i tanio!

Teatr świetlany

Kammerlichtspiele

Król. Huta, ulica Hajducka róg Cesarskiej.

Od wtorku 15-go do czwartku 17-go marca:

Program znakomity! 11 aktów!

I.

Fatalne skutki jednej nocy.

Dramat obyczajowy z bruku nowojorskiego w 6 częściach

II.

W szybkości 200 kilometr.

Sensacyjna sztuka detyktywna. W roli głównej:
Harry Hill.

Od piątku 18-go marca b. r.:

Klejnoty Budhy.

Dramat awanturniczy.



Podobiznę

orła

śląskiego

powinien każdy, czy mały, czy wielki nosić podczas

Plebiscytu.

Proszę żądać w każdym polskim składzie :-: każdej branży i w towarzystwach :-:

Głównym dostawcą jest:

Jan Smoczyk, Bytom, ul. Tarnogórska 11, Telefon 454.

Na Król. Hutę ma zastępstwo sprzedaży
p. Fr. Majowski
ul. Templa 44, koło kościoła św. Jadwigi.

Agitujcie za Orędownikiem.